

# KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI” wychodzi 6 razy w tygodniu  
i kosztuje na miesiąc  
3.—zł.

Redakcja i Administracja:  
**Katowice, Rynek 12**  
TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy  
milimetry. Wiersz reklamowy 60 groszy  
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 235.

Katowice, czwartek 13-go października 1927.

Rok III.

## Ameryka uznaje stanowisko Polski w sprawie pożyczki.

Warszawa. (PAT.) W wtorek w godzinach rannych nadeszła odpowiedź z N. Yorku na kontrpropozycje polskie w sprawie pożyczki stabilizacyjnej. Bezpośrednio po powrocie z Grodna marszałka Piłsudskiego zebrała się Rada Ministrów, na której p. minister skarbu zreferował sprawę pożyczki, poczem Rada Ministrów zaakceptowała treść pisma, które p.

Minister Skarbu Czechowicz wystosował do reprezentantów konsorcjum bankowego. W dalszym ciągu Rada Ministrów rozpatrywała projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o planie stabilizacyjnym. Termin emisji pożyczki dotychczas nie został ustalony. Odpowiedź spodziewana jest w ciągu 12. bm. Podpisanie nastąpi prawdopodobnie 13. bm.

## Pokojowe stanowisko Polski wobec Litwy.

Wilno. PAT. Dnia 11 bm. zostali zwolnieni aresztowani działacze litewscy w liczbie 9.

Warszawa. PAT. W wtorek, godz. 18.35 pociągiem pospiesznym powrócił z Grodna do Warszawy Prezes Rady Ministrów Marszałek J. Piłsudski. Rada ministrów, jaka w sprawie pożyczki amerykańskiej odbyła się we wtorek wieczorem zajmowała się sprawą litewską.

Berlin. ATE. „Vossische Zte.” w korespondencji z Wilna stwierdza, iż niedzielne uroczystości miały charakter podniosły i wpłyną na złagodzenie

stosunków polsko-litewskich. Korespondent podkreśla umiarkowany ton poszczególnych mówców, domagających się odparcia prowokacji litewskich, ale nawołujących jednocześnie do porozumienia z Litwą. Korespondent twierdzi, iż Polska raz jeszcze dała dowód umiłowania pokoju. Na końcu korespondent stwierdza, iż Wilno uważane przez koła kowieńskie za centrum kultury litewskiej, posiada w rzeczywistości kulturę wybitnie polską i jest zamieszkałe przez znaczną większość polską.

## Po wyborach do katowickiej kasy chorych.

Katowice. Pisma niemieckie komentują niesłusznie wynik wyborów do Kasy Chorych jako zwycięstwo Niemców, ponieważ ilość otrzymanych mandatów uprawnia do równego podziału miejsc w zarządzie, gdzie zasiadają 4 Polaków (dotychczas 3) i 4 Niemców. Nadmienić należy, że w agitacji wyborczej brali też udział urzędnicy Kasy Chorych-Niemcy, których Rada nadzorcza niezawodnie pociągnie do odpowiedzialności. Chodzi tu o inkasentów, którzy mając często styczność z wyborcami, wręczali im odezwę, kartki wyborcze itd.

## Uchwały Rady Wojewódzkiej.

Katowice. PAT. Rada Wojewódzka na wtorkowym posiedzeniu rozdzieliła dalsze kredyty ze Śląskiego Funduszu Gospodarczego, a następnie zatwierdziła regulamin w sprawie udzielenia kredytów organizacjom mleczarskim i przyjęła do wiadomości sprawozdanie z działalności Śląskiego Funduszu Meljoracyjnego w r. 1926/27. Ponadto Rada zamianowała stałych kierowników szkół powszechnych.

## Z sejmiku śląskiego.

Katowice. PAT. Komisja budżetowa Sejmiku Śląskiego przyjęła we wtorek do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie komisji prawniczej w sprawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 1 marca 1927 r. noszącego częściowo t. zw. ustawę sanacyjną. Następnie zgodziła się na uchwałę komisji oświatowej w przedmiocie projektu ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli i przeprowadziła dyskusję nad nowelą do ustawy o finansach komunalnych, oraz nad projektem ustawy o kredytach dodatkowych. Do tego ostatniego projektu p. wojewoda śląski nadesłał list według którego nadwyżki budżetowe winne wpływać do Skarbu Państwa. Sprawa ta została odroczone, celem zajęcia stanowiska przez poszczególne kluby sejmowe.

## Dźbło w oku cudzem a belka w własnym.

Gdańsk. (PAT.) „Danziger Landeszeitung”, organ gdańskiego centrum niemiecko-katolickiego napada dziś na księży polskich w Gdańsku a ich udział w polskim życiu publicznym a zwłaszcza za popieranie polskiej akcji wyborczej, przyczem zarzuca im, że interesy religijne chrześcijańskie poświęcają dla interesów narodowych polskich. Napada ta organu centrum na duchowieństwo polskie wywołała wśród polskiej ludności Wolnego Miasta wielkie oburzenie. Powszechnie bowiem wiadomo, że centrum oraz kierujący niem księża są najgorliwsi pomocnikami nacjonalistów niemieckich w ich akcji germanizacyjnej.

## Nowy poseł sowiecki w Warszawie.

Warszawa. (PAT.) Dnia 11. października o godz. 13 p. Dymitr Bogomołow, nowej poseł sowiecki złożył Prezydentowi Polski listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji na Zamku.

## Co Niemcy tytułem odszkodowań wojennych zapłacili w wrześniu b. r.

Berlin. WTB. Wykonawca planu Dawesa ogłasza, że tytułem odszkodowań wojennych Niemcy w wrześniu przekazały jemu przeszło 302 milionów marek. Z tego wypłacono państwu poszczególnym 121 milionów, z których otrzymała Francja 69, Anglja 23, Włochy 5, Jugostawja 4, Ameryka 3 miliony marek. Resztę przekazano Rumunii, Japonji, Polsce, Portugalji i Grecji.

## Nad czem obradować będzie Reichstag.

Berlin. WTB. Ustalono ostatecznie, że parlament Rzeszy zierze się w wtorek, dnia 18-go bm. Na porządku dziennym stać będzie sprawa projektu nowej ustawy szkolnej, t. Reichsschulgesetzentwurf. Poza tem rząd wniósł do parlamentu sprawę zatwierdzenia niemiecko-angielskiej umowy lotniczej i niemiecko-polskiej umowy, regulującej administrację Warty w pasie granicznym.

## Rola hiszpańskiego zgromadzenia Narodowego.

Madryt. PAT. Otwierając hiszpańskie Zgromadzenie Narodowe, przewodniczący Yanguas oświadczył, że Zgromadzenie to zrodziło się z potrzeby szukania systemu, któryby pozwolił na ustalenie sytuacji politycznej, czyniąc w ten sposób dyktaturę zbyteczną. Gen. Primo de Rivera w przemówieniu swem wyraził żal z powodu odmowy niektórych osobistości zasiadania w Zgromadzeniu, i zapewnił, że rząd utrzyma sprawiedliwą, słuszną i bezstronną równowagę w walce ekonomicznej i klasowej. Zgromadzenie Narodowe będzie informowało rząd i doradzało mu w sprawach, mających na celu odbudowę kraju, utrzymanie go przed wszelkiem niebezpieczeństwem i pracę nad jego wielkością.

## Kłeska powstańców meksykańskich.

Meksyk. WTB. W niedzielę doszło do bitwy między wojskami rządowymi z oddziałami powstańcami generałów Almady i Gomeza. Wojska rządowe zwyciężyły. 50 powstańców poległo, 100 odniosło rany, 600 dostało się do niewoli. Gomez i Almada uciekli. Wojska rządowe są w pościgu za nimi.

## Kula za kulą.

Przed kilku miesiącami poseł sowiecki w Warszawie Wojków został zastrzelony na dworcu warszawskim. Nie wywieziono się o przyczynie tego mordu. Ale już wówczas obiegaly pogłoski, że była to zemsta za udział Wojkowa w zamordowaniu cara Mikołaja i jego rodziny.

Obecnie dziennikarz Geo London opisuje w gazecie paryskiej „Journal”, co słyszał o tej sprawie w Petersburgu od pewnego urzędnika sowieckiego.

— Zaprowadzę pana jutro rano — rzekł on do mnie — do człowieka, który chociaż nie był obecny przy egzekucji carskiej rodziny w noc z 16 na 17 lipca 1917 r., ale zna szczegóły...

London ze sposobności skorzystał.

„Zastałem tego człowieka w ponurem mieszkaniu na jednej z nieskończonych ulic na prawym brzegu Mewy poza uniwersytetem.

— Byłem w bardzo bliskich stosunkach z Wojkowem — oświadczył gospodarz — rosyjskim posłem w Warszawie, którego niedawno zabili. Należał do członków przydjum Sowietu w Ekaterynburgu. To on zdecydował o kaźni... Tak, on i Miasnikow.

— Ale Miasnikow był potem wykluczony z partji komunistycznej za to, że założył grupę „Raboczaja Prawda”. Wyjechał następnie do Armenji i został buchalterem w banku.

— Dziwna karjera dla carobójcy...

— Ma pan rację... Ale czy nie lepiej tak skończyć, aniżeli tak jak Wojkow. Wojkow nie uprzedził mnie o egzekucji. Ale ja czułem, że wieczorem 16 lipca miało się dokonać coś nadzwyczajnego. Mieszkałem niedaleko od domu Ipatjewa (rezydencja carskiej rodziny) i zwróciłem uwagę na niezwykły ruch żołnierstwa dokola tej sadyby. Potem zobaczyłem, jak prowadzono małego Leonida Siedniewa, syna carskiego lokaja, który był kuchnikiem i bawił się z carewiczem. Gdy przechodził obok mnie — płakał.

— Dowiedziałem się o wszystkim następnego dnia od Wojkowa. Mówił mi Wojkow: Rozstrzelano ich na parterze... Było ich jedenaścioro: car, caryca, pięcioro dzieci, doktor Botkin i trzech służących. Naszych ludzi również było jedenastu. Aż do ostatniej chwili car sądził, że chodzi tylko o zmianę miejsca pobytu z powodu zbliżenia się Czechosłowaków i białogwardyjców. W chwili, gdy ugodzony został pierwszą kulą w głowę car wyszeptał z miną pełną zdziwienia: „Więc nie będą nas ewakuowali!”

„Zapanowało długie milczenie. Potem gospodarz mój z ciekawością pytał:

— Mówią, że ich prochy znalezione i że są one teraz we Francji. Czy to prawda? Wojkow mi mówił: „Zakopaliśmy ich w torfowej jamie, żeby nie było potem pielgrzymek”. Ale zresztą wszystko jest możliwe. Widzieliśmy już tyle rzeczy... Chce pan szklanek herbaty?... Nie? Może papierosa?...

Powyższe doniesienia p. Londona znajdują potwierdzenie w książce wydanej niedawno przez korespondenta „Times’a” p. Roberta A. Wiltona p. t. „Ostatnie dni Romanowów”, w której znajdujemy postanowienie Prezydium obwodowego Sowietu ekaterynburskiego w sprawie egzekucji następującej treści:

„Wobec tego, że czechosłowackie bandy zagrażają czerwonej stolicy Uralu — Ekaterynburgowi i wobec tego, że koronowany kat może uniknąć sądu ludowego Prezydium Obwodowego Sowietu, wypełniając wolę Rewolucji, postanowiono: byłego cara Mikołaja Romanowa, winnego niezliczonych krwawych przestępstw wobec ludu, rozstrzelać.

W nocy 16 na 17 lipca postanowienie Prezydium Obwodowego Sowietu zostało wykonane.”

Ponieważ ówczesne „Prezydium” miało jako kierownika jawnego — Swierdłowa, imieniem Jan-



## WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

**Czwartek**  
**13**  
**października**

**Św. Edwarda**  
(króla wyzn. † 1066)  
**Św. Florencjusza, męczennika.**  
SŁOW.: ZIEMISŁAW.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. w Anglii pamiątkę św. Edwarda, króla. Św. Edward, po ojcu na tron wstąpiwszy, niebawem przed, przemocą króla Kanuta duńskiego z kraju uchodźcą musiał. Na wygnaniu uczynił ślub, że jeżeli mu Bóg królestwo przywróci, w czystości całe życie spędzi. I wnet król Kanut umarł a naród Edwarda na tronie posadził. Takim szczęściem w pychę się nie podniósł, lecz pokornym był, dla ludzi wdzięcznym, dla ubogich hojnym. Ojcem sierot, obrońcą wdów nazywany został. Pojawszy za małżonkę córkę Godwina, do ślubowania czystości ją nakłonił. Bóg przez niego cuda działał: chromy zaniesiony przez Edwarda do kościoła, odzyskał zdrowie; kilku ślepych wzrok przywrócił wodą, którą twarz umywał. Zmarł 5 stycznia 1066 r. Uroczystość jego obchodzą dnia dzisiejszego, ponieważ w dniu tym przeniesiono świątę ciała jego. Świętym ogłoszony w r. 1161.

**Rocznice:** 1282 zniesienie Jadźwingów między Narwią i Niemnem. — 1767 poseł moskiewski porywa w sejmie i unosi w głąb Moskwy protestujących senatorów. — 1925 spotkanie Skrzyńskiego z kanclerzem Luthrem. — Zatrważający wzrost bezrobocia w kraju. — Zgon dr. Fel. Bocheńskiego, prezesa sądu apelacyjnego w Katowicach.

**Kalendarz astronomiczny:** Słońce wsch. o godz. 6.15, zach. o godz. 17.13. — Księżyc wsch. o godz. 18.38, zach. o godz. 9.11.

Długość dnia wynosi 10 godzin 59 minut.  
Dni po N. R. 285, do N. R. 80.

— **Tydzień Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej.** Towarzystwo Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej urządziło w całej Polsce Tydzień O. P. od dnia 2 do 9 bm. Ze względu na przygotowania poczynione już w Województwie Śląskiem do urządzenia Tygodnia na dochód ludności dotkniętej klęską powodzi w Małopolsce Wsch. Tydzień O. P. L. musiał być przesuniętym na czas od 9 do 16 bm. Toteż w dniu wczorajszym rozpoczęła się rozsprzedaż dobrowolnie kupującym, znaczków po 10 gr., które rozsprzedaje się na dworcach i stacjach w całej Dyrekcji Kol. Katowice. Dochód osiągnięty z tej sprzedaży, będzie przekazany Tow. O. P., które za pieniądze te dostarczy tu. Dyrekcji sprzętu potrzebnego do nauki w celu zapoznania się z obroną przeciwlotniczą w zastosowaniu do kolejnictwa. Dlatego pożądanym byłoby, aby publiczność przy zakupie biletów na przejazd, dorzuciła ten grosz na cele Tow. O. P., a temsamem przyczyniła się do zasilenia funduszu Tow., które akcją przysposobienia ludności do obrony na wypadek wojny prowadzi już od roku 1921.

### Województwo śląskie

\* **Długoterminowe pożyczki hipoteczne na realności miejskie.** Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie uruchomiła z dniem 1 października rb. przy oddziale w Katowicach referat długoterminowych pożyczek hipotecznych na realności miejskie, z tem, że zakres działania tego referatu obejmuje terytorium dzielnic śląskiej z wyłączeniem Śląska Cieszyńskiego.

Referat ten ma również za zadanie udzielanie wszelkich informacji interesowanym o warunkach uzyskania pożyczek na posiadłości ziemskie (na dobra), pożyczek komunalnych i przemysłowych.

Ze względu na znaczne zainteresowanie się długoterminowymi pożyczkami na budynki mieszkalne w miastach, nie od rzeczy będzie podanie do wiadomości szerszemu ogółowi bliższych szczegółów.

Na mocy przepisów statutu Banku Gospodarstwa Krajowego i rozp. Prez. Rzeczypospolitej z 30 maja 1924 Dz. Ust. nr. 46 poz. 477, może Bank Gospodarstwa Krajowego udzielać pożyczek hipotecznych w 8 proc. listach zastawnych złotych w złotych:

1. na nieruchomości ziemskie większe i mniejsze;
2. na nieruchomości w budynkami murowanymi w miejscowościach, które oznaczył minister skarbu na wniosek rady nadzorczej B. G. K. a to: na budynki mieszkalne i nieruchomości fabryczne z zapewnioną możliwością stałego użytkowania.

Do miast tych należą na razie na G. Śląsku nastę-

pujące miasta: Katowice (z gminami Bogucice, Dąb, Ligota Pszczyńska, Brynów i Załęże), Król. Huta, Lubliniec, Pszczyna, Rybnik, Świętochłowice, Tarn. Góry, nadto w najbliższym czasie jeszcze inne mniejsze miasta wzgl. wsie, których wykaz zostanie osobno podany do wiadomości.

Pożyczki te udzielane są:

1. na lat 35 przy półrocznej spłacie i na amortyzację 4,25 proc.
2. na lat 20 przy półrocznej spłacie na procent i na amortyzację 5 proc.
3. na lat 13 i pół przy półrocznej spłacie na procent i na amortyzację 6 proc.

Celem uzyskania pożyczki hipotecznej na budynki mieszkalne lub użyteczności publicznej należy przedłożyć:

1. Najnowszy, zupełny, wyciąg z księgi wieczystej,
2. wyciąg z księgi posiadłości gruntowej i księgi zabudowań,
3. polisa, asekuracyjna, zawierająca dokładny opis budynku,
4. dowód opłacanych podatków,
5. zezwolenie władzy na zamieszkanie,
6. kosztorys budowy,
7. zezwolenie władzy na budowę (przy nowych budynkach),
8. kosztorys inwestycji zamierzonej,
9. ostatni kontrakt kupna i sprzedaży w oryginale lub wierzytelnym odpisie,
10. uwierzytelnioną kopję mapy katastralnej,
11. nadto na koszt oszacowania zaliczkę oznaczoną przez B. G. K.

\* **Kursa oświatowo-rolnicze.** Jak corocznie, tak i w tym roku urządzane będą kursa rolniczo-oświatowe dla gospodarzy i ich synów. Kursa, które organizuje Śląski Związek Rolników a finansuje Śląska Izba Rolnicza, mają na celu zapoznanie rolników z nowszymi zdobyczami wiedzy rolniczej, jak również mają one wskazać sposób racjonalnej gospodarki rolnej i hodowlanej, wreszcie mają przypomnieć rolnikom nieczytającym czasopiśm zawodowo-rolniczych zasadnicze wskazania z różnych działów gospodarstwa wiejskiego. Nauka odbywać się będzie w formie całodziennych wykładów przez 3 dni z rzędu, jest zupełnie bezpłatna i dostępna dla wszystkich zajmujących się gospodarstwem rolnem bez względu na przynależność do Kółek Rolniczych. Wykłady obejmować będą uprawę roli i roślin, nawożenie ziemi, meljoracje rolne, hodowlę zwierząt, mleczarstwo, ogrodnictwo i książkowość gospodarczą. Trwanie wykładu od 8 do 16 z 2-godzinną przerwą obiadową.

Kursa organizowane będą w następujących miejscowościach:

Powiat Pszczyna: w Warszowicach w dniach 3, 4 i 5 listopada rb.; w Miedznej w dniach 8, 9 i 10 listopada rb.

Powiat Rybnik: w Gierałtowicach w dniach 14, 15 i 16 listopada rb.; w Połomji w dniach 21, 22 i 23 listopada rb.

Powiat Tarn. Góry: w Rybnej w dniach 25 i 26 listopada rb.

Powiat Lubliniec: w Kamienicy w dniach 28, 29 i 30 listopada rb.

Do udziału w wykładach zaprasza się oprócz rolników i ich synów także gospodynie, zwłaszcza na wykłady związane z ogrodnictwem i mleczarstwem. Pożądane przybycie gospodarzy z wszystkich okolicznych wiosek.

\* **Budowa katedry.** Prace około katedry nie wyszły dotąd jeszcze poza obręb prac przygotowawczych. Potrwa jeszcze dłuższy czas, zanim grunt budowlany zostanie tak zniwelowany, by można przystąpić do prac około kładzenia fundamentów. Całość robót przewidzianą jest w normalnych warunkach na 5 lat. Zależać to będzie przede wszystkim od wpływających funduszy. Długość katedry wynosić będzie 95 metrów, szerokość 50, wysokość od posadzki 90 metrów. Po przez całą długość katedry przewiduje się budowę krypty, bądź ta na grobowce, bądź na miejsca dla nabożeństw żałobnych itd.. Pałac biskupi, ciągnący się



równoległe do ulicy Powstańców będzie dwupiętrowy. U dołu będą pomieszczenia Kurji Biskupiej, na pierwszym piętrze będą apartamenty Biskupie. Poza pałacem w stronę południa urządzony będzie ogród na miejscu, gdzie się dotąd mieścił staw, zasilający wodą dawniejszą cegielnię.

\* **Zaraźliwe choroby zwierzęce.** Urząd Wojewódzki ogłasza wykaz panujących zaraźliwych chorób zwierzęcych w Województwie Śląskiem za czas od 16 do 30 września 1927 r. Panuje:

1. Pryszczycza: pow. Tarn. Góry — Radzionków, Rojca 1.
2. Różycza świń: pow. Rybnik — Niedobczyce 1, Żory 1.  
Pow. Świętochłowice — Szarlej 1, W. Hajduki 1, W. Piekary 1,
3. Zaraza i pomór świń: pow. Bielsko — Czechowice 1.  
Pow. Pszczyna — Łędziny 1.  
Pow. Rybnik — Przystowice 1, Rzychów 1, Rydułtowy 1.  
Pow. Świętochłow. — Świętochłowice 1, Szarlej 1.
4. Wścieklizna: pow. Bielsko — Międzyrzecze Dolne 1.  
Pow. Pszczyna — Czuchów 1, Łędziny 1, Mikołów 5, Wiry 1, Zawadzka 1.  
Pow. Rybnik — Turza 1.
5. Cholera drobiu: pow. Ciecryn — Hermanice 2, Nieradzim 5.  
Pow. Katowice — Mysłówie 2.  
Pow. Pszczyna — Paniowy 1.  
Pow. Rybnik — Palowice 2, Rybnik 1.  
Pow. Tarn. Góry — Świerklaniec 1.

### Z Katowickiego.

**Katowice.** (Targ na konie i bydło). We wtorek, dnia 18 października rb. odbędzie się w Katowicach na placu przy ul. Piotra Skargi, na zachód od hali targowej, targ na konie i bydło. Sprowadzać można na targ konie, krowy, owce, kozy, cielęta i świnię i to w czasie od godz. 9-ej do godz. 11-ej przed południem.

— (Walne zebranie) Związku cechów odbędzie się w niedzielę, dnia 16 października w sali „Tivoli“ w Katowicach o godzinie 10-ej rano. Na zebraniu tem wygłoszony zostanie szereg referatów o podatku dochodowym, oraz systemie opodatkowania rzemieślników, jak też rozpatrzy się szczegółowo sprawę ustawy przemysłowej, mającej wejść w życie po zatwierdzeniu przez sejm śląski.

— (Odzież dla powodzi) Sekcja odzieży przy Komitecie niesienia pomocy powodziannom w Małopolsce Wschodniej przyjmuje codziennie dary od godziny 9 do 13 w domu Kasy miejskiej w Katowicach przy ul. Pocztowej na II piętrze w pokoju 4. Również donosi, że kto dla braku czasu nie może osobiście przesłać darów Sekcja chętnie kogoś uprawnionego wydeleguje po odbiór odzieży w domu ofiarodawcy i prosi tylko o piśmienne uwiadomienie pod powyższym adresem. Sekcja.

— (Statystyka bezrobotnych) w powiecie katowickim za czas od 29-go września do 5-go października rb. przedstawia się następująco: ogólna liczba bezrobotnych wynosi 9 417 w tem: górników 3 714, hutników 789, metalowców 628, robotników budowlanych 71, robotników niewykwalifikowanych 3 409, ro-



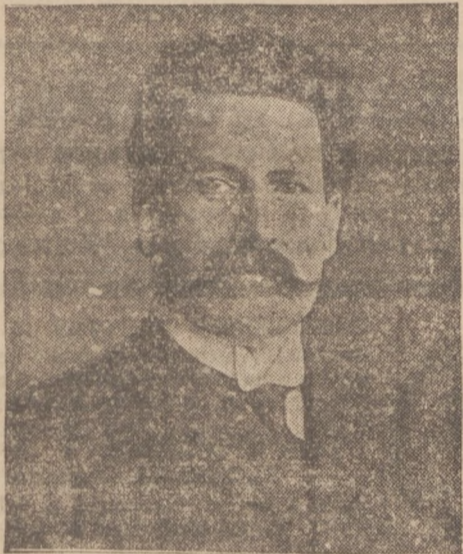


## W obliczu strasznej epidemii paralizu dziecięcego.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach przywieziono do Krakowa do szpitala św. Łazarza na oddział chorób nerwowych dwoje dzieci, u których stwierdzono objawy groźnej choroby dziecięcej, znanej pod nazwą zapalenia przednich rogów rdzenia, polyomyelitis acuta anterior, względnie choroby Heine-Medina. Jedno dziecko 20-miesięczne pochodzi z Olkusza a drugie 18-miesięczne z Pękowic w pow. krakowskim. Przebieg choroby w obu wypadkach przybrał ostre formy.

Z powodu obawy rozszerzenia się tej choroby, której parę wypadków stwierdzono także w Warszawie, lekarze w całym Państwie otrzymali polecenie zgłaszania przypadków tej choroby do władz sanitarnych. Również miejski urząd zdrowia w Krakowie zarządził w dniu wczorajszym stosowanie się lekarzy do tego obowiązku, przyczem ogłosił rozporządzenie Ministerstwa spraw wewn. w sprawie zwalczania groźnej epidemii. Zarazek tej choroby jest dotychczas nierozpoznany. Zapadają po największej części dzieci małe, a tylko czasem osoby starsze powyżej lat 20. Źródłem zakażenia są najprawdopodobniej wydzieliny błony śluzowej nosa, gardzieli oraz wydzieliny przewodu pokarmowego osób zakażonych. Przeniesienie zarazków następuje przez kontakt z osobą chorą względnie z przedmiotami zakażonymi wydzieliną. Okres wylegania choroby wynosi przeciętnie 6—10 dni; okres zaraźliwości bliżej nieznaną, prawdopodobnie nie jest dłuższy nad 3 tygodnie, od czasu wystąpienia pierwszych ostrych objawów choroby, t. j. gorączki, porażen mięśni nóg, w 80 proc. wypadków, nadwrażliwości skóry, ciągłych potów i t. d. Epidemia występuje przeważnie w lecie i jesieni, a nie pojawia się ani w zimie, ani na wiosnę.

Celem zwalczania tej groźnej choroby należy stosować odosobnienie chorych podczas całego trwania okresu gorączkowego, dezynfekcje wydzielin, bielizny osobistej i pościelowej chorych, tudzież innych i końcową dezynfekcję mieszkań, w których zaszedł wypadek zachorowania.



Filip Barthelot w Pradze.

W tych dniach przyjechał do Pragi dyrektor urzędu spraw zagranicznych w Paryżu, pan Barthelot, jeden z najlepszych znawców Europy środkowej. Filip Barthelot urodził się dnia 9-go października 1866 w Sevres, jako syn znanego chemika, Marcelego Barthelota. Swą karierę dyplomatyczną Filip Barthelot rozpoczął w roku 1888. Po krótszym pobycie w Portugalji (1888—1889) i na Dalekim Wschodzie (1902—1904) mianowany został sekretarzem legacyjnym przy poselstwie francuskim w Brukseli. W roku 1907 Barthelot powołany został na stanowisko dyrektora urzędu dla spraw zagranicznych Azji, w roku 1914 mianowany został zastępcą dyrektora urzędu zagranicznego, Margieriego, kiedy ten wraz z Poincarem odjechał do Rosji. Podczas wojny światowej Barthelot piastował urząd szefa dyrekcji politycznej, przyczem był bliskim współpracownikiem Clemenceau. W roku 1920 po dymisji sekretarza generalnego ministerstwa spraw zagranicznych, Paleologuca, Barthelot powołany został na jego następcę. Filip Barthelot jest, jak już powyżej zaznaczono, znakomitym znawcą stosunków w Europie środkowej, a z poszczególnymi politykami środkowo-europejskimi utrzymuje stały kontakt już od roku 1916. Obecna wizyta Barthelota w Czechosłowacji nie ma charakteru oficjalnego, gdyż przyjechał on tu jedynie w charakterze prywatnego gościa posła czechosłowackiego w Paryżu, dra Osuskiego.

(Do biuletynu dzisiejszego załączamy fotografię Filipa Barthelota.)

**Rozpowszechniajcie naszą gazetę**  
zawsze i wszędzie pomiędzy znajomymi i przyjaciółmi!

## Z całego świata.

### Szkolnictwo polskie w Brazylii.

W mieście Sao Paulo w Brazylii zorganizowana została szkoła polska, do której już uczęszcza 50 dzieci polskich. Szkołę umieszczono w domu tamtejszego Towarzystwa Polskiego, a do kosztów utrzymania jej przyczynia się poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej. Przykład dany przez Towarzystwo Polskie wpłynęło tak dodatnio na istniejące tam Towarzystwo imienia Adama Mickiewicza, że i to ma zamiar założyć szkołę polską. Zamiar to chwalebny, ale pewnie lepiejby było, gdyby oba Towarzystwa zgodziły się na utrzymywanie jednej wspólnej szkoły.

### Nowe państwo w Ameryce.

Sekta Mennonitów, która już niejednemu rządowi spowodowała wiele przykrości, nabyła w Paraguaju, państwie w południowej Ameryce położonym, ogromny spław ziemi, bo 120 milionów hektarów, i zamierza tam urządzić osobne państwo, w któremby mogła żyć wedle swego upodobania. Kraj nabyty jest bardzo urodzajny i piękny, rosną tam pomarańcze, cytryny, banany i bawelna; rząd Paraguaju nadał nabywcom tak obszerne przywileje, że nową kolonię można już dzisiaj nazwać nowym państwem, bo takim pewnie prędzej czy później w istocie też będzie. Zamieszkali w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie Mennonici sprzedają swe posiadłości i przenoszą się gromadnie do nowej Kolonii. Mennonici to sekta, która przed czterystu laty powstała w Holandji a nazwana jest wedle założyciela Menno, nie uznaje przysięgi ani rozwodu małżeństwa, zarzuca wszelką wojnę i naturalnie też służyć w wojsku, dzieci chrzci dopiero w roku 14-tym życia, a zresztą zbliżona jest do kościoła protestanckiego. W Europie wyznawcy tej sekty żyją w Holandji, Badenji i Bawarii, a jest ich może jakie 15 000 głów; w Stanach Zjednoczonych jest ich około 200 000; w Kanadzie 50 000. Są to ludzie bardzo pracowici i oszczędni a zajmują się przeważnie rolnictwem.

### Metal przyszłości.

Wielką przyszłość przepowiadają znawcy metali, który wprowadzić nieco znany jest już od lat kilkudziesięciu, atoli nie mógł znaleźć żadnego zastosowania, ponieważ go było bardzo mało. Dopiero kiedy w Kanadzie natrafiono na bardzo obfite złoża tego kruszcu, można było pomyśleć o wyzyskaniu jego zalet. Jest on tak twardy jak szkło a przytem trzy razy lżejszy od aluminium i daje się tak wyciągać jak złoto. Z berylu można wyrabiać płyty tak cienkie, że grubość ich nie wynosi nawet dziesiątej części milimetra. Przed kilku laty kruszec ten był kilkadziesiąt razy droższy od złota, był wogóle najdroższym kruszczem na świecie, o-

becnie wobec złoża berylu w Kanadzie cena jego naturalnie spadła do tego stopnia, że będzie można zabrać się do zastosowania berylu przede wszystkim przy samolotach, gdzie na lekkości tak wiele zależy.

### Co można mieć za pieniądze?

W miejscowości Tejada w prowincji hiszpańskiej Burgos znajduje się od wieków, niewielki zamek, którego budowę zachwycał się już niejedyn podróżny, który zwiedzał Hiszpanję a ma zrozumienie dla tego, rodzaju zabytków z dawnych wieków. Niedawno temu zwiedzało zamek kilku milionerów z Ameryki, którym zamek ten spodobał się tak bardzo, że postanowili go kupić, a że rodzina, do której należał niegdyś bogata, dzisiaj zbiedniała, więc kupno doszło łatwo do skutku. Dotąd w sprawie tej nie byłoby nic nadzwyczajnego, ale panowie milionerzy nie zadowolili się tylko kupieniem zamku. Mając pieniądze aż nadto na takie zachcianki, postanowili kazać rozebrać całą budowlę, ponumerować cegły, przewieźć do Ameryki i tam znowu ustawić w miejscu odpowiednim. Przynajmniej pieniądze dostały się w ręce ludzi, którym się bardzo przydadzą.

### Parę szczegółów o naszej ziemi.

Kulę ziemską, którą zamieszkujemy, nazywamy krótko ziemią i łąd stały w przeciwieństwie do wody nazywamy również ziemią, ale w gruncie rzeczy to tej „ziemi“ jest trochę mało. Jest jej bowiem tylko całych 29 procent a 71 procent przypada na wodę. Przeważnie jest też ziemi najwięcej na północnej półkuli, bo dwa razy tyle co na południowej. Obliczono — naturalnie w przybliżeniu, że woda zajmuje 1330 milionów kilometrów sześciennych (kubicznych). Największa głębokość — na Oceanie Spokojnym — dochodzi do 9400 metrów, najwyższy szczyt zaś na ziemi. — Mont Everest — ma 8882 metry. W Europie najwyższa góra, jaką jest Mont Blanc (Mą Blank) w Szwajcarii, jest 4810 metrów wysoka. Najdłuższą rzeką jest Mississippi w Stanach Zjednoczonych Ameryki, bo ma 6730 kilometrów długości.

### Obrazek z Meksyku.

Banda rozbójników licząca przeszło 400 głów, napadła w okolicy miejscowości Barranca na pociąg osobowy, w zamiarze obrabowania podróżnych, ale im się tym razem sprawa nie udała. Bandyci rozpoczęli gęsy ogień, na który całkiem niespodziewanie z pociągu odpowiedział oddział wojska, który przypadkowo — albo też może umyślnie — zabrał się z pociągiem. Po krótkiej walce bandyci zostali zmuszeni się coinać, pozostawiając na miejscu 30 zabitych towarzyszy. Z oddziału wojskowego jest 10 rannych.

## SPRAWY GOSPODARCZE.

### Polska flota handlowa rośnie.

Z końcem sierpnia b. r. ujawnił się w gdańskim ruchu okrętowym fakt nieoczekiwany, a mianowicie, że polska flota handlowa przewyższyła po raz pierwszy w gdańskim ruchu okrętowym pod względem tonażu flotę gdańską. Ten niespodziewany szybki rozwój polskiej floty handlowej jest dowodem energii, z jaką Polacy rozbudowują swą flotę handlową. O rezultatach odniesionych w tej dziedzinie przez Polskę świadczy następująca tabela ruchu polskich i gdańskich okrętów w porcie gdańskim: w r. 1923 było okrętów gdańskich 236 o pojemności 75.658 ton, okrętów polskich zaś — 112 o pojemności łącznej 15.358 ton. W latach 1924, i 25 i 26 wysokość tonażu okrętów polskich stale wzrasta i dochodzi w roku 1927 w okresie pierwszych 8 miesięcy do 263 okrętów o łącznej pojemności 100.192 ton, zaś ilość okrętów gdańskich — do 206 okrętów o łącznej pojemności 92.908 ton.

W miesiącu ubiegłym przybyło i zostało załadowanych w porcie gdańskim 66 statków w tem 17 szwedzkich, po 12 niemieckich i norweskich, 8 duńskich, 6 polskich, pozatem statki estońskie, francuskie, angielskie i gdańskie. Pasażerów przybyło 293. wyjechało 848. Wywieziono węgla 93.826 ton, bunkrowego 4.744 ton, innych ładunków mieszanych 2.555 ton. Opłaty portowe w Gdyni za miesiąc ubiegły wynosiły 38.213 złotych.

### Najlepsze źródło dochodów dla państwa.

Czysty zysk skarbu z Państwowego Monopolu Tytoniowego za wrzesień b. r. dosięgnął sumy 40,5 milj. zł. Z sumy tej 10,5 milj. złotych wypłacono bankowi włoskiemu (Banca Comerciale Italia) tytułem dalszej raty amortyzacyjnej i przypadających do zapłaty procentów od pożyczki włoskiej, pozostałe zaś 30 milj. zł. wpłacono do kas skarbowych.

Za 40½ miliona złotych wypalono tytoniu i wyrobów tabacznyczych w Polsce. Co dzień więcej niż za milion złotych idzie z dymem.

### Produkcja węgla górnośląskiego we wrześniu.

Wydobycie węgla w zagłębiu górnośląskim we wrześniu wzrosło o dalsze 40 tys. ton, wynosiło bowiem według prowizorycznych obliczeń 2.386 tysięcy ton. Wywóz węgla we wrześniu wynosił 880.000 ton tj. o tysiąc ton więcej niż w sierpniu. Co się tyczy zbytu na rynku wewnętrznym, aczkolwiek brak jeszcze definitywnych obliczeń, można jednakże wnioskować iż będzie on większy niż w miesiącu poprzednim z powodu zbliżającego się sezonu zimowego.

### Położenie w przemyśle metalowym.

Fabryki maszyn rolniczych, pracują bardzo intensywnie przez cały tydzień na dwie a nawet na 3 zmiany, przygotowując się na sezon jesienny. Silny zwłaszcza popyt daje się zauważyć w dziale garniturów mlóczarnianych i lokomobil parowych. Ie ostatnie odczuwały jednak dotkliwie konkurencję zagraniczną. Coraz więcej wchodzi w użycie traktory i silniki spalinowe. W związku z jesienną uprawą roli wzrasta zapotrzebowanie na plugi mniejsze i wieloskobowe. Przemysł maszynowy bielski pracuje dość dobrze. Fabryki maszyn tkalniczych pracują wprawdzie głównie dla zagranicy, jednakże w ostatnim czasie otrzymują również liczne zamówienia od włókienniczego przemysłu krajowego, który zmuszony jest zakupować obecnie celem zmodernizowania i usprawnienia produkcji, nowe maszyny. Fabryki śrub zawałone są zamówieniami, tak, że zobowiązują się wykonywać zlecenia dopiero za 4 do 5 miesięcy.

Przemysł maszyn i materiałów elektrotechnicznych jest dobrze zatrudniony. Fabryki maszyn tkackich w Łodzi powiększyły wskutek bardzo znacznych zamówień liczbę robotników i godziny pracy. Maszyny i urządzenia młyńskie mają w dalszym ciągu stały zbył zapewniony. Fabryki gwoździ i drutu pracują dobrze, popyt na wyroby emaljowane stale wzrasta. Słabsza konjunktura natomiast daje się zauważyć w dziale konstrukcji żelaznej i mostowych. Na ogół przemysł metalowy pracuje pod znakiem pomyślniejszej konjunktury, o czem świadczy dość wielki spadek bezrobocia w tej gałęzi przemysłu.

